

KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Października. — Rok 1839.

№ 268.

Jutro, Ś. Franciszek Borgjasz.

Środa.

Jego Królewicza Wysokość, Xłg Alexander, 2gi Syn Xcia Następcy tronu Niderlandzkiego, Siostrzeniec naszego miłościwego MONARCHY, (urudzony 2 Sierp: 1818), wracając z Rossji, wczoraj wieczorem przybył do Warszawy. Odwiedził Go w pałacu Belwederkim JO. Feldmarszałek Xłg Warszawski, wkrótce Dostojny Gość odwiedził Xcia Namiestnika w Zamku, z kąd udali się na widowisko przedstawione w Wielkim Teatrze.

Wczoraj w kaplicy Szpitalu Ś. Ducha, PP. *Marcinhanek*, Starozakonna mająca lat 19, wobec licznie zgromadzonych osób, przyjęła Chrześc. na którym przybrała imiona: *Eleonora Rozalja*, nazwisko: *Kwiatkowska*; po odbytych obchodzie, została zastubiona. Obrzędku dopełnił *M. J. K.* Ig: *Kamiński* Nauczyciel Religji. — W dniu 7 b. m. odbyło się odprowadzenie na smętarz Powązkowski z *Chełmieckich Gremow* iaciot i zwiainych towarzyszyło obrzędowi, a dostojny Kapłan *X. Kołowski* Dziekan oddał hołd cnotom zmarłej. Po tym odgłosie silnej wymowy, słabo wyda się prosty rys życia młodej niewiasty przyjacieli skreślony ręką, ale prawda w większejkolwiek postaci trafia równie do serca. *Izabella Gremowa* obdarzona sercem rzadkiej dobroci, przybrała matkę iak rodzinną kochała, bez niej żyć nie mogła i dzieląc miłość między ukochanego małżonka, pierwszodną córeczkę i matkę, ich szczęściem była szczęśliwa. Żona dobro, uprzejma, łagodna, godziła wole swoje z wola lubego męża i rozkosz przyiaciot wylana, dla podwładnych względna, łagodna, sprawiedliwa, wszystkich ujmowała sercem, a ten obraz cnot domowych malował się w jej obliczu. Nie dziw że tyle też wyciągała wiele uczyniła dobrego, a zniknęła uczęsniej; jej miłosierdzie objęło sieroty a dzieci ubogich

matek na równi z sierotami kładła i dom im swój otwierała, ich zajmowała się losem. Cześć Ci zacna niewiasto! dopełniłaś chlubnie swego przeznaczenia, zostawiłaś trwałą pamiątkę w sercach a przykład dla Córki, która zapewne z twem imieniem i cnoty odziedziczy. S. J. — W nieutulonym żalu pozostała Żona wraz z Dziećmi po ś. p. *Anguście Dietrich*, Właścicielu Drukarni, zmarłym wczoraj w 37 roku życia, zaprasza krewnych i przyiaciot na exportację jutro o godz: 3ciej po połud: z kościoła Śgo Krzyża na smętarz Powązkowski. — Dla nadwiślańców, na ręce Członka Komitetu *Ludwika Pietrusińskiego* złożyli: F. P. zł. 13 gr. 10, M. v. W. zł. 2, S. F. zł. 6 gr. 20, Kut. zł. 2, A. K. zł. 3, A. G. zł. 3, Now. zł. 3, Pr. zł. 20, Hrabia T. zł. 20, K. N. zł. 5, A. D. zł. 3, A. By. gr. 25. Dla uszkodzonych też powodnią, na ręce Członka *Czarkowskiego*, nadesłano z miasta *Łęczycy* dobrowolną składekę, iako to: od L. M. zł. 5, J. D. zł. 5, M. M. zł. 1, M. R. zł. 1, J. S. zł. 3, W. C. zł. 6, N. N. z *Ozorkowa* zł. 4, S. zł. 4, J. Z. zł. 1, C. Ch. zł. 1, R. M. z R. zł. 10, K. C. z W. zł. 6 gr. 10, J. C. z B. zł. 5, J. G. z D. zł. 1; razem zł. 53 gr. 10. Komitet Obywatelom tego Powiatu po raz 2gi dla nieszczęśliwych niesącym swe wsparcie, w imieniu tychże składa podziękowanie. — Do dzisiejszego Kurjera dla Prenumeratorów na Prowincje, dołącza się Wykaz numerów Listów zastaw: na Posiedzeniu publ: Dyrekcji głów: Tow: Kred: Ziem: w dniu I i 2 b. m. wylosowanych, które w Zgicm półroczu 1839 r. spłacone i umorzone być mają; a Szanowni Czytelnicy mieszkający w Warszawie, potrzebujący przejrzeć takowy Wykaz, znajdują go w każdym Kantorze Kurjera. — Kurs wczoraszny: Dukaty holen: zł. od 19 gr. 14 do 19 gr. 18. Listy zast: zł. od 94 gr. 15 do 94 gr. 20; kupon zł. 1 gr. 5^{1/2}. Listy zast: nowe zł. 93 gr. 25.

(Art. nad.) Wprawdzie za wszelkie odebrane dobrodziejstwo, człowiek wdzięcznym i obowiąz-

zanym być winien. Lecz do jakże nieskończonej wyższej wdzięczności ma prawo, Dawca głównego i najpierwszego daru w życiu ludzkim, jakim jest zupełne powrócenie zdrowia i wybawienie od zapowiedzianej już śmierci. Takim właśnie jest dla mnie Wny Mateusz Kowalski, Lekarz wolno-praktykujący, zamieszkały w mieście Nasielsku, obwodzie Pułuskim Gubernji Płockiej. Gdy syn mój niebezpieczną słabością *typhus cerebialis* złożony, utraciwszy przez 4 tygodnie władzę mówienia, a wszystkie środki obrony innych Lekarzy, uważających nadto symptomy wody w głowie, wyczerpnięte zostały, nie dając żadnej nadziei nieszczęśliwej matce; On ieden swoim usilnem, pieczołowitem i niezmordowanem staraniem, przy wielkiej znajomości sztuki, przywracając zdrowie synowi, powrócił oraz i całe szczęście życia moiego. Przyjm więc Czcigodny Mężu publiczne podziękowanie, iakie Ci składam, przy dozgonnych i niewygasłych dla Ciebie uczuciach wdzięczności. Antonina Klarner.

Anglja. — Z *Persji* odebrano wiadomość w Londynie, iż na prowincji wybuchły zawichrzania. Szach Perski maszeruje istotnie z znacznym wojskiem na *Herat* (a zatem nie umarł). — Lord *Durham* wyjechał z swoją małżonką na zimę do *Lambton Kestl.* — Z *Szkocji* dochodzą smutne wiadomości o powodziach; zboże, bydło, drzewa, zostały porwane wartkim pędem wody. — Donoszą z *Ameryki*, że w *Nowym Jorku* okropnie grasuje żółta febra i przeciąga się coraz bardziej w południowych prowincjach Stanów zjednoczonych, mieszkańcy opuszczając domy uciekają w głąb kraiu.

Francja. — Xiężna *Orleañ*: 27 z. m. przybyła do zamku *Randan*, z kąd w towarzystwie Xiężniczki *Adelajdy*, *Klementyny* i młodszego Brata, uda się do *Fontenblo.* — *P. Michaud* (Misz) członek Akademji i założyciel francuskiej gazety *Codziennej*, umarł 30 z. m. — *P. Jan Rotszyld* 29 z. m. wrócił do *Paryża*, mając znacznie nadwergzone zdrowie. — Ceny chleba podnoszą się coraz bardziej, Policja przedsięwzię-

ła nadzwyczajne środki ostrożności przeciw wybuchnąć mogącym rozruchom. — *Monitor* donosi, iż cena mąki spada. — *Dziennik Czas* zbija pogłoskę rozsianą przez dzienniki legitymizacyjne, iakoby *Don Karol* za wstawieniem się Polaków zagranicą: uzyskał paszporty do wyjazdu za granicę. — *Monitor* ogłosił urzędownie, że między *Francją* i *Rzeczpospolitą Texas*, 25 z. m. został zawarty traktat handlowy. — Infant *Don Franciszek de Paula*, 28 z. m. wieczorem przybył z swoją rodziną do *Fontenblo.* — Na przedmieściu *S. Germana* w *Paryżu*, 29 z. m. obchodzono dzień urodzin Xcia *Bordo.* — Izraelita *Ben-Durand*, powiernik *Abdel Kadera* i lita *Ben-Durand*, powiernik *Abdel Kadera* i znany z swego czynnego udziału przy zawarciu traktatu nad *Tafną*, oraz z procesu *Jenerała Brosarda*, umarł 12 z. m. w *Miljanie* na żółliwą febrę, która w tamecznych okolicach porzywa mnóstwo ofiar. Niektórzy mniemają, że *Ben-Durand* został otruty przez Arabów żyjących wojny, a wstrzymywanych dotąd przed wplyw tego Izraelity.

Hiszpanja. — Depesza telegraficzna donosi: Komisja wyznaczona przez *Kortezy* dla roztrząsania przywilejów *biskajskich*, oświadczyła się większością głosów za niemi. — Za otrzymaniem wiadomości o przejściu *Don Karola* na ziemię francji, postanowił *Senat* madrycki posłać deputację do *Królowej* z powinszowaniem. Radość w senacie była nadzwyczajna, wzajemne uściskania, okrzyki, wiwaty, trwały nieustannie. — *Minister wojny* wniósł na posiedzeniu *Karlistów*, aby wdowy i sieroty poległych *Karlistów* były także polecone opiece narodowej. — Zapewniają, iż *Rząd* madrycki nie chce *Don Karolowi* wyznaczyć pensji, póki tenże i jego rodzina nie złożą przysięgi wierności. — *Od* dnia 1 *Karlistów* złożony z 4000 ludzi, 22 z. m. w nocy zdobył i podpalił miasto *Kampedon*, leżące o półtory mili od granicy francji. — *Od* *Karlistów* stanowisko to opuścili. — *Listy z Walerencji* donoszą, że ieden z podwładnych *Karlisty*, za otrzymaniem wiadomości o wyjściu *Don Karola*, kazał swoim żołnierzom ogłosić *Kar-*

bręę Królem Hiszpanji, pod nazwiskiem *Ramona Igo*.

Niemcy. — Królowa *Karolina Bawarska* 30 z. m. wyjechała z Arcy-Xiężną *Zofją z Mnichowa* do *Tegernsee*. — Xięż *Maternich* cieszy się w *Johanisbergu* iak najlepszem zdrowiem; codzień przybywa do niego znaczna liczba dyplomatyków; zdaje się że Xięż nie przestaje pracować w interesach państwa. — Deputacja miasta *Getingi*, podała Królowi *Hanowerskiemu* adres, błagając o łaskę, z powodu zaszytych nieporozumień względem obioru deputowanych. Król ten adres uprzejmie przyjął i ojcowską opiekę zapewnił.

Włochy. — Xiążdz *Massy* Biskup w *Gubbjo*, ma być mianowany Arcy-Biskupem i Nuncjuszem Papieżkim przy dworze Sardyńskim. — Z przyczyny szczęśliwego połogu Królowej *Neapolitańskiej*, przez 3 dni trwały zabawy i illuminacje w Neapolu.

Turecja. — Austriacki Jenerał-Major *Hes* i Podpułkownik *Hrabia Zichy Ferraris* 17 z. m. przybyli do *Stambułu*, z powinszowaniem od Cedowia *Ferdynanda* Sultanowi *Abdulowi Medzylhi* Basza i *Kiamil* Basza, Posłowie w *Paryżu* i *Berlinie*, wrócili do *Stambułu* 14 z. m.; 15go przybył Poseł z powinszowaniem od Beia *Tuńskiego*, tudzież *Hafiz* Basza, którego przesłona na stronę *Ibrahima*, okazuje się bajką *Zmyślną* w *Alexandji*. — Poseł Pruski *Hrabia Kehnigsmark*, w skutek upadku, złamał sobie o język i nie może mieć udziału w naradach dyplomatycznych. — Pożar w *Salonicie* wyrządził szkody na 30 milionów piastrow; handel tamtenie. — Sultan odbywa częste przejazdy w towarzystwie swojego młodszego brata *Abdula*. — Posłowie zagraniczi otrzymali świeże instrukcje nader korzystne dla Porty; podobne zlecenia otrzymali także Konsulowie w *Alexandji*.

Rozmaitości. — Niedawno zdarzył się szczególny przypadek w Teatrze *windsorskim*. Pan-

na *Nisbat* występowała w 3ch sztukach po kolei. Podczas przedstawienia pierwszej, nie było ani jednego słuchacza w sali, na drugą zgromadziło się około 12 osób, a podczas przedstawienia 3ej, teatr był tak napelniony, iż słuchacze ledwo nie zostali uduszeni w tłoku. — Doktor *Szowne* opowiada w piśmie medycznem pod tyt: *Lancetta*, iż pewnego *Szwajcara* 13 razy powieszono, i zawsze żywcem wychodził z ekzekucji; gdy nakoniec *Szwajcar* umarł śmiercią naturalną, otworzono jego ciało i poznano że miał rurę gardlaną *śłościatą*, dlatego wieszanie nie mogło mu szkodzić. — W *Londynie* zamyślają w ogrodach publicznych utrzymywać balony do lin przywiązane, któremi by za małą opłatą można było odbywać żeglugi napowietrzne bez żadnego niebezpieczeństwa. — Śmiałość złodziei *brukselskich* przechodzi wyobrażenie. Dyrektor policji znajdując się niedawno w teatrze, trzymał kosztowną łaskę rękami w tył założonemi; nagle fotr wyrwa mu łaskę i ucieka. Złoczyńca nie mógł być schwytany. — Raz *Hrabia Roszester*, spotkawszy *Doktora Barrow*, rzekł do swego towarzysza „chcę sobie z niego dziś zażartować“ szedł zatem poważnie ku niemu, a nisko uchyliwszy się przed *Doktorem*, rzecze „Jestem twoim najniższym aż do podeszwy twego trzewika.“ *Doktor* który zaraz pomiarkował do czego *Hrabia* dążył, zdjął swój baret i ukłonił się również nisko, mówiąc „Milordzie, iestem twoim najniższym aż do podłogi.“ *Roszester* ukłonił się jeszcze niżej i rzekł „Jestem twoim najniższym aż do punktu środkowego ziemi.“ *Doktor* głęboki uczyniwszy ukłon odezwał się na to „Jestem twoim najniższym aż do Antypodów.“ *Hrabia* nieco pomieszany, zawołał „Jestem twoim najniższym aż do najgłębszego dna piekła“, a więc zostawiam cię w nim *Milordzie*, odpowiedział *Doktor*, i poszedł dalcj. — W *Lionie* niedawno umarła *Przekupka* ogrodowin, mająca lat 71, która przez lat 50 nie oddalała się od swego straganu dalcj iak 50 kroków, to iest codzień na noc do swego mieszkania i w niedzielę do kościoła.

S Z A R A D A.

Trzecia z drugą trudną jest do wstrzymania w biegu, *Drugi z pierwszym* jest w ludzi wsławionych szeregu, *Wszyscy* użyteczni przez to nam się stają, *Ze niezgrabnym* przedmiotom piękne kształty dają.
(Zeszła Szarada Ruiny.)

Zamiana korzystna. Szanowna Osoba posiadająca Krzesło No 97 lub 100, na widowisko mające być danem w wielkim teatrze na dochód Nadwiślanców, może takowe krzesło zamienić na bliższe sceny, to jest na Nr 72 lub 73, a to bez wynagrodzenia terażniejszemu właścicielowi 2ch ostatnich numerów. Życzący zamianę tę uskutecznić, zechcą zgłosić się do Drukarzni Kurjera.

(Art. nad:) Utrzymując Magazyn Gorsetów na Krakowskim Przed: ieszcze w miesiącu Lutym r. b. przybyła do mnie W. E. z Gubernji Płockiej z żądaniem zrobienia jej gorsetu, po którego odbiór swego M. S. Służącego przysłała; w miejsce ugodzonego gorsetu wydanym został inny więcej droższy przez zapomnienie Pańien; iesliby zaś W. E. resztującą mi należytość odesłała, zwątpiłam, dla tego zniewolona zostałam do przesłania jej listu w przykrych wyrazach, tymczasem spostrzegłszy pomyłkę W. E., o ile mogła najwcześniejszej przyjechała do Warszawy, aby załatwić zdarzony wypadek, przekonując się o jej rzetelności, uważam za miły obowiązek rzezonny list publicznie odwołać.
Teofila Szanowska.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Potocki Kazi: Hra: z Berlina; Wielbóski Józ: Hra: z Rusinowa; Dzieduszycki Hen: Hra: z Poznania; Oraczewski Edw: Dzie: z Mohwicz; Sadowski Józ: Dzie: z Bikowa; Bogusławski Wikto: Dzie: z Siniarzewa; Skąpski Wojciech Dzie: z Trzebuchowa.

DONIESIENIA.

30 Września między Warszawą a Tarczynem, zgubiono **TEUMOCZEK** skórzany, napełniony nutami i książkami, znajdowały się w nim dzieła Szopena, Henselta, Talberga, Liszta, Betowena, it. d., wszystkie napisem na wierzchu A. Godet, tudzież dzieła Woltera, Dykjonarze, it. d. Łaskawy znalazca oddać raczy do Hotelu Saskiego pod Nr 55, a odbierze znaczną nagrodę.

Gdy polowanie w lasach Zastowskich przy Wawrze, od JW. Hrabiego Alexandra Potocki go przezcennie wynajętem zostało, ostrzegam iż nikomu niewolno wrzeconych lasach polować, pod utratą psów i fuzji.
Antoni Wiedwiedew.

Do znakomitego domu w Rosji, potrzebny jest w średnim wieku **GUWERNER**, obeznany z klasycznymi naukami, umiejący dokładnie po Francuzku,

tudzież po Angielsku lub Niemiecku; niemniej posiadający dowody niegananej moralnej kondyty; o bliższe objaśnienie można adresować do podpisane go listownie albo osobiście, z rana przed godz. 8ą, w Pałacu Karasia No 2783, na 2m piętrze. *Crailsheim.*



W dobrach Maluzyn w Gub: Płockiej Obwo: Przasnyskim; nad rzeką Działówką czyli Wkrą, 8 mil od Warszawy, mila od Płonska potożonych, jest z wolnej ręki do puszczenia **MŁYN** o 2ch gankach, **MAGIELNIK** i **TARTAK**, z zabudowaniami gospodarskimi, a wszystko w dobrym stanie, do tego **POLA** i **ŁĄKI** trzymające półtory włoki miary nowopolskiej od dnia 11 Listopada r. b. Kontrakt na lata 10 lub na wieczystą dzierżawę może być zawarty. Władność obszerniejsza na gruncie.



DOM nowo wymurowany, ku 9tej wioscie za Wołą, przy iednym z traktów w bocznych, zdalny na jaki zakład fabryczny lub propinacja, do wydzierżawienia wraz z **GRUNTEM** obsianym; bliższa wiadomość w Handlu Win Szmidta przy ulicy Elektoralnej.



Jest nowy transport najlepszego gatunku **KRÓW** Żuławskich w Opaczkowie u Dziedzica Dobr P. Brzozowskiego; kto by sobie życzył nabyć tychże, raczy najłaskawiej udać się na wyż wspomniane miejsce, nie daleko Wsi Czyste leżące.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 15.
TEATR WIELKI. Wczoraj, zamiast powtórnego przedstawienia *Ludwika Linirol*, (co nastąpi intro) na żądanie dane były: 23 raz *Napój miłosny* i 101szy raz *Wesele w Ojcowie*. Dziś również na żądanie 90 raz *Antoni i Antosia*, i 43 raz *Styryjszykowie*. Dzień w Rozmaitości nie ma widowiska. — Chorzy: *Jpani Kurpińska*, *JPanna Marja Turowska*, *JPP. Dobroski, Karasiński, Zółkowski, Germann.*

Dziś, w nowo wyrestaurowanym Lokalu przy ulicy Bielańskiej w domu Lilpopa Nr 600, **KWINTET Kubetki** uprzyjemni wieczór, wykonywając najnowsze dzieła różnych Autorów; oraz *Walce Stransa* etc.

Dziś w Kawiarni w domu dawniej Osolińskich, gdzie była wystawa figur Wostkowych, *Familja Rezler*, wraz z *Panną Julją Nitner*, grać i śpiewać będą od godzin 6tej z wieczoru.

Dziś w Restauracji Pałacu b. Paca, **KWINTET** wykoną różne wyjątki z celniejszych Oper *Walce Lauerera*, *Stransa* it. p.; gdzie można dostać po zniżonej bardzo cenie wszelkich **POTRAW** i **NAPOJÓW**. Tamże każdodziennie **OBIADY** z 4ch potraw złożone, po gr. 45; a w każdy Czwartek i Niedzielę, **FLAKI**